

Sygn. akt II Ca 1068/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Joanna Misztal-Konecka

Sędzia Sądu Rejonowego Anna Wołucka-Ławnikowicz (delegowana)

Protokolant Wioleta Siadak

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018 roku w Lublinie, na rozprawie

**A.** sprawy z powództwa B. S.  
przeciwko M. B. (1)

o zapłatę kwoty 15230,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 lutego 2015 roku do dnia zapłaty oraz

**B.** sprawy z powództwa T. M.  
przeciwko M. B. (1)

o zapłatę kwoty 15230,52 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 lutego 2015 roku do dnia zapłaty

na skutek apelacji B. S. i apelacji T. M. od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 17 marca 2017 roku, w sprawie II C 676/15

I. oddała obie apelacje;

II. zasądza od B. S. na rzecz M. B. (1) kwotę  
1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania  
odwoławczego;

III. zasądza od B. S. na rzecz T. M. kwotę 1800 zł  
(tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;

IV. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od  
apelacji T. M. w kwocie 762 zł (siedemset sześćdziesiąt dwa złote).

Sygn. akt II Ca 1068/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 marca 2015 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 13 sierpnia 2015 roku, B. S. wniosła o zasądzenie od M. B. (1) kwoty 15230,52 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, a T. M. wniósł o zasądzenie od M. B. (1) kwoty 15230,52 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 lutego 2015 roku do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 18 sierpnia 2014 roku J. K. (1) sporządził testament notarialny, w którym powołał do całego spadku w częściach równych siostrzenicę B. S. oraz T. M.. J. K. (1) zmarł 20 września 2014 roku. W dniu 19 grudnia 2014 roku notariusz B. M. poświadczyla, że spadek po J. K. (1) nabyli na podstawie testamentu z dnia 18 sierpnia 2014 roku B. S. i T. M. po 1/2 części każde z nich. Przed śmiercią spadkodawca posiadał w Banku (...) Spółce Akcyjnej II Oddział w L. lokatę, na której zgromadził kwotę 67655,60 zł. W dniu 18 sierpnia 2014 roku spadkodawca przełał kwotę 67600 zł na rachunek bankowy założony na nazwisko jego i pozwanej. Saldo na powyższym rachunku w dacie otwarcia spadku wynosiło 60922,11 zł. W ocenie powodów połowa powyższej kwoty stanowi własność pozwanej, natomiast pozostała część wchodzi w skład spadku po J. K. (1). Powodowie wezwali pozwaną do zapłaty na ich rzecz kwot po 15230,52 zł w terminie do dnia 4 lutego 2015 roku (k. 2-4).

\*

W odpowiedzi na pozew M. B. (1), reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwana wskazała, że środki zgromadzone na przedmiotowym rachunku bankowym nie wchodzi w skład spadku po J. K. (1), ponieważ zostały darowane pozwanej przez spadkodawcę w dniu 18 sierpnia 2014 roku i stanowią jej własność. Tego dnia pozwana i J. K. (1) założyli wspólny rachunek bankowy. Żądana przez powodów kwota nie weszła w skład spadku, ponieważ J. K. (1) rozporządził nią za życia. W dniu 18 sierpnia 2014 roku J. K. (1) udzielił pozwanej pełnomocnictwa do szeregu czynności. Podarował jej środki zgromadzone na rachunku bankowym, ponieważ pozwana opiekowała się nim, zwłaszcza w ostatnich miesiącach życia oraz zajmowała się jego bieżącymi sprawami (k. 49-55).

\*

Wyrokiem z dnia 17 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód:

I. oddalił powództwo;

II. zasądził od B. S. na rzecz M. B. (1) kwotę 1208,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zasądził od T. M. na rzecz M. B. (1) kwotę 1208,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k. 180).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że J. K. (1) mieszkał sam w L.. W opiece nad nim pomagał jego daleki krewny T. M., mieszkający w J. L.. T. M. uiszczal na polecenie J. K. (1) wszelkie obciążające go rachunki i posiadał w związku z tym pełnomocnictwo do pobierania środków z rachunku bankowego, którego jedynym właścicielem był J. K. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że J. K. (1) utrzymywał również kontakty z daleką krewną B. S., aktualnie zamieszkałą poza granicami kraju. W 2014 roku odnowione zostały również jego kontakty z kolejną krewną M. P., zamieszkałą w W., po jej powrocie z Malty do kraju.

Sąd Rejonowy ustalił, że w 2014 roku stan zdrowia J. K. (1) pogorszył się, miał on duże problemy z poruszeniem się.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 18 sierpnia 2014 roku J. K. (1) odwiedzili T. M. i M. P.. W tym też dniu w obecności opiekunki M. P. zobowiązała się do pomocy J. K. (1) w umieszczeniu go w prywatnym domu opieki społecznej. W tym przedmiocie złożyła stosowne oświadczenie na piśmie. T. M. nie wyraził zgody na przyjęcie opieki nad J. K. (1) z uwagi na swój wiek (ponad 70 lat) i zamieszkiwanie poza L..

Sąd Rejonowy ustalił, że po złożeniu powyższego oświadczenia J. K. (1) udał się pod opieką M. P. do lekarza, a następnie do Kancelarii Notarialnej R. G. w L.. Tam przed asesorem notarialnym J. P. J. K. (1) sporządził testament notarialny, Repertorium A numer (...), w którym do całego spadku w częściach równych powołał siostrzenicę B. S.

oraz T. M.. Jednocześnie w powyższej Kancelarii Notarialnej J. K. (1) udzielił M. P. pełnomocnictwa do występowania przed wszelkimi urzędami, instytucjami, bankami, osobami fizycznymi, prawnymi, organami administracji rządowej i samorządowej we wszelkich sprawach, w tym również przed organami podatkowymi w sprawach związanych z rozliczeniami podatkowymi, a w szczególności do występowania w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, Urzędzie Miasta L., w urzędach pocztowych, w urzędach skarbowych, NFZ, w przychodniach i szpitalach oraz w domu opieki społecznej; do likwidowania lokat i rachunków bankowych, podpisywania umów prowadzenia i zamykania rachunków, dokonywania wszelkich niezbędnych przelewów związanych z jego pobytem w domu opieki społecznej i odbioru wyciągów; do odbioru i regulowania wszelkich należności, odbioru przesyłek i korespondencji, w tym korespondencji z sądu, a także do składania wszelkich oświadczeń, zapewnień, wyjaśnień i odpowiedzi, podpisywania dokumentów, umów i protokołów, składania i podpisywania wniosków, deklaracji podatkowych bądź odwołań od orzeczeń organów administracji, odbioru wszelkich zaświadczeń, decyzji administracyjnych i orzeczeń sądowych, regulowania wszelkich innych należności oraz do dokonywania wszystkich czynności jakie okażą się niezbędne do realizacji tego pełnomocnictwa. Asesor notarialny J. P. potwierdziła, że podpis pod udzielonym pełnomocnictwem złożył J. K. (1).

Sąd Rejonowy ustalił, że po wyjściu z kancelarii notarialnej J. K. (1) i M. P. udali się do banku (...) Spółka Akcyjna Oddział w L., gdzie J. K. (1) i M. P. założyli wspólny rachunek bankowy nr (...). Jednocześnie J. K. (1), po likwidacji lokaty, przelał ze swojego rachunku bankowego nr (...), którego był jedynym właścicielem, na nowo założony rachunek bankowy kwotę 67600 zł. Współwłaścicielami rachunku bankowego, na który ta kwota została przelana, byli wyłącznie J. K. (1) i M. P.. Następnie J. K. (1) oświadczył M. P., że przelane pieniądze będą pod opieką M. P., a wszystko co pozostanie po jego śmierci będzie dla niej.

Sąd Rejonowy ustalił, że M. P. pieniądze ze wspólnego rachunku bankowego przeznaczała na koszty paliwa oraz na potrzeby J. K. (1), na przykład ubranie, wyżywienie, koszty dojazdu do niego. W tym czasie zabrała również J. K. (1) do Z..

Sąd Rejonowy ustalił, że po sporządzeniu testamentu opiekę nad J. K. (1) w dalszym ciągu sprawował T. M. oraz B. S., w czasie jej pobytu w tym okresie w Polsce. Przyjazd do kraju przyspieszyła na prośbę J. K. (1). M. P. nadal mieszkała w W.. Dysponowała kontem wspólnym z J. K. (1), za pośrednictwem kart bankomatowych – swojej i J. K. (1) i przez Internet. Po rozmowie z T. M., który przyjechał do J. K. (1) na jego prośbę, M. P. przelała na dotychczasowe konto J. K. (1) pieniądze ze wspólnego konta. Wtedy T. M. dowiedział się od J. K. (1) o założonym wspólnie z M. P. koncie i przelaniu na niego wszystkich środków pieniężnych. M. P. podjęła próby znalezienia dla J. K. (1) odpowiedniego domu pomocy społecznej. W tym celu nawet razem z B. S. udała się do jednego z nich, celem sprawdzenia warunków w nim panujących.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. K. (1) zmarł w dniu 20 września 2014 roku w L.. W dacie jego śmierci saldo na rachunku bankowym nr (...) wynosiło 60922,11 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że koszty pogrzebu J. K. (1), w tym ubrania zmarłego oraz uroczystości po pogrzebie, pokryła M. P. z pieniędzy ze wspólnego rachunku bankowego. Zajmowała się ona również wszystkimi sprawami związanymi z organizacją pogrzebu. Po śmierci J. K. (1) nadal korzystała ze środków zgromadzonych na wspólnie założonym z nim rachunku bankowym.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 9 grudnia 2014 roku notariusz B. M. sporządziła akt poświadczenia dziedziczenia po J. K. (1), zmarłym w dniu 20 września 2014 roku w L., w którym poświadczyła, że spadek po J. K. (1) na podstawie testamentu notarialnego sporządzonego w dniu 18 sierpnia 2014 roku w Kancelarii Notarialnej w L. notariusza R. G., repertorium A numer (...), nabyli siostrzenica B. S. oraz T. M. po 1/2 części każde z nich.

Sąd Rejonowy ustalił, że po śmierci J. K. (1) M. P. została jedynym właścicielem rachunku bankowego nr (...).

T. M. i B. S., jako spadkobiercy J. K. (1), wezwali M. P. do zapłaty na ich rzecz kwot po 15230,52 zł z tytułu spadku po J. K. (1) w terminie do 4 lutego 2015 roku.

Sąd Rejonowy wskazał dowody, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych, oraz przedstawił stanowisko w zakresie oceny tych dowodów.

Sąd Rejonowy wskazał, że powodowie, jako spadkobiercy testamentowi po J. K. (1), wystąpili o zapłatę przez pozwaną kwot po 15230,52 zł dla każdego z nich, podnosząc, że wchodzi ona w skład spadku.

W ocenie Sądu Rejonowego, wskazane środki pieniężne nie weszły w skład majątku spadkowego po spadkodawcy.

Sąd Rejonowy wskazał, że J. K. (1) oraz M. P. (aktualnie M. B. (1)) zawarli ustną umowę darowizny środków pieniężnych zgromadzonych na wspólnym rachunku bankowym na rzecz M. B. (1), przy czym strony umówiły się, że darowizna zostanie wykonana w chwili śmierci J. K. (1). Pomiedzy spadkodawcą J. K. (1) a M. B. (1) doszło do zawarcia umowy darowizny nazywaną w orzecznictwie „darowizną na wypadek śmierci”.

Sąd Rejonowy powołał się w tym zakresie na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 grudnia 2013 roku, III CZP 79/13, wskazując, że dopuszczalne jest zawarcie umowy darowizny na wypadek śmierci, jeżeli jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa, a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy wskazał, że J. K. (1) i M. B. (1) zawarli umowę darowizny konkretnego składnika majątku J. K. (1) – pieniędzy, w wysokości, jaka pozostanie po jego śmierci, a zatem konkretnej rzeczy wchodzącej w skład jego majątku na dzień śmierci. Jednocześnie w umowie tej określili warunek, pod którym umowa darowizny zostanie wykonana.

Sąd wskazał, że nawet gdyby przyjąć, że śmierć darczyńcy stanowi nie warunek, ale termin wykonania umowy, to i tak taki sposób zastrzeżenia terminu powstania skutków prawnych umowy strony umowy mogły określić, bez konieczności podawania konkretnej daty, a ograniczając się jedynie do wskazania terminu, który na pewno nastąpi w przyszłości, ale nie wiadomo dokładnie kiedy.

Sąd Rejonowy wskazał, że skoro pozwana w chwili śmierci J. K. (1) była w posiadaniu „pieniędzy”, a w zasadzie przysługiwało jej roszczenie o wydanie środków pieniężnych zaksięgowanych na wspólnym rachunku bankowym, a będących przedmiotem darowizny, to z chwilą ziszczenia się warunku w postaci śmierci darczyńcy nastąpiło spełnienie umowy darowizny. Umowa ta została wykonana, ponieważ pozwana znajdowała się w posiadaniu tych środków. Tym samym ustna umowa darowizny stała się ważna, pomimo niezachowania formy aktu notarialnego.

Sąd Rejonowy wskazał, że spadkobierca musiał zdawać sobie sprawę z różnicy między pełnomocnictwem do rachunku bankowego a współposiadaniem rachunku bankowego, bo uczynił pełnomocnikiem do poprzedniego konta T. M.. Mimo tego z pozwaną zawarł wspólnie umowę rachunku bankowego na zasadach współposiadania.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 105 § 1 zd. 1 k.p.c.

\*

Od wyroku z dnia z dnia 17 marca 2017 roku apelacje wnieśli powodowie.

T. M. wskazał, że zaskarża wyrok w całości w odniesieniu do dotyczących go rozstrzygnięć, zawartych w punktach 1 i 3.

Powód zarzucił:

„I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a przede wszystkim art. 233 par. 1 kpc poprzez wybiórczą ocenę przeprowadzonych dowodów i dokonanie całkowicie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na:

1. bezzasadnym zdyskredytowaniu zeznań powodów w zakresie w jakim twierdzili, że pomiędzy J. K. (1), a pozwaną nie doszło do zawarcia umowy darowizny odnośnie kwoty 30 461,04 zł, w sytuacji gdy tezę tę potwierdza fakt, że czynność taka nie została zgłoszona w dniu 18 sierpnia 2014 r. ani podczas czynności notarialnej w postaci sporządzenia testamentu, jak i udzielenia pozwanej pełnomocnictwa /k. 60/, ani podczas czynności bankowych tj. przelania przez spadkodawcę kwoty 67.600,-zł oraz założenia przez spadkodawcę i pozwaną wspólnego rachunku bankowego,

2. nieuzasadnionym obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań pozwanej, że taka darowizna miała miejsce ponieważ M. B. (1) przejęła opiekę nad spadkodawcą, podczas gdy sama mieszkała i pracowała w W., a zatem nie mogła sprawować opieki nad spadkodawcą w L., a nadto, że jej zobowiązanie odnośnie osoby J. K. (1) sprowadzało się jedynie do pomocy w umieszczeniu go w domu opieki społecznej oraz, że nie dokonywała rozporządzeń z tego konta na własne prywatne potrzeby, podczas gdy kartą płaciła za zakup paliwa, żywność, nabywała dla siebie obuwie,

3. całkowitym pominięciu okoliczności, że pozwana nigdy w toku postępowania sądowego nie twierdziła, że darowizna była uczyniona na wypadek śmierci spadkodawcy,

4. bezzasadnym podważeniu wiarygodności zeznań świadka G. B. - matki pozwanej w tej części w której zeznała, że pozwana dysponowała środkami J. K. (1) na podstawie pełnomocnictwa, podczas gdy w tym momencie świadek podała prawdziwe uprawnienie pozwanej do korzystania z tych środków,

5. całkowitym pominięciu przyczyn założenia wspólnego rachunku z dostępem do dokonywania przelewów internetowych, korzystania z karty bankomatowej, w sytuacji gdy spadkodawca nie posiadał komputera, nie znał technik komunikacyjnych i operacyjnych za pośrednictwem internetu,

6. pominięciu okoliczności, że pozwana od tej darowizny nie odprowadziła podatku od spadku i darowizn, co świadczy o tym, że nie traktowała jej jako darowizny,

II. naruszenie art. 102 kpc wobec jego nie zastosowania i nie obciążania pozwanego kosztami procesu w sytuacji, gdy ze względu na wiek, wysokość emerytury i stan zdrowia należało zastosować w/w zasadę słuszności, a nie ogólną zasadę z art. 98 par. 1 i 3 kpc

III. w konsekwencji wyprowadzenie całkowicie dowolnych wniosków z zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych w sposób rażąco z zebranymi dowodami, poprzez błędne przyjęcie, że :

1. pomiędzy spadkodawcą, a pozwaną doszło do zawarcia ustnej umowy darowizny na wypadek śmierci i kwota 30 461,04 zł nie wchodzi w skład spadku po J. K. (1),

2. takie zastrzeżenie umowy – na wypadek śmierci darczyńcy stanowiło formę zabezpieczenia J. K. (1)

3. darowizna ta mimo warunku zawieszającego oraz braku formy aktu notarialnego pod rygorem nieważności – jest umową ważną, podczas gdy obiektywna, zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym analiza dowodów prowadzi do zgola odmiennych wniosków.

IV. Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię:

1. art. 353<sup>1</sup> kc podczas gdy tego rodzaju ułożenie stosunku prawnego pozostaje w sprzeczności zarówno z ustawą tj. art. 890 par. 1 zd. 1 kc oraz z zasadami współżycia społecznego,

2. art. 941 kc, który zakazuje umów w postaci czynności mortis causa,

3. art. 1047 kc, który przewiduje nieważność umów o spadek,

4. art. 888 kc i nast., że wobec braku wyraźnego zakazu strony mogą skutecznie zawrzeć umowę darowizny z zastrzeżeniem warunku,

5. art. 890 par. 1 zd. 1 kc wobec nie zachowania wymogu formy pod rygorem nieważności”.

Powód wniósł o „zmianę wyroku w pkt 1 i 3 przez zasądzenie od M. B. (1) na rzecz T. M. kwoty 15230,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu za I instancję według norm prawem przepisanych, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję według norm prawem przepisanych”1 (k. 194-197).

÷

B. S. wskazała, że zaskarża wyrok w całości w odniesieniu do dotyczących go rozstrzygnięć, zawartych w punktach 1 i 2.

Powódka zarzuciła:

„I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a przede wszystkim art. 233 par. 1 kpc poprzez wybiórczą ocenę przeprowadzonych dowodów i dokonanie całkowicie dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającej na:

1. bezzasadnym zdyskredytowaniu zeznań powodów w zakresie w jakim twierdzili, że pomiędzy J. K. (1), a pozwaną nie doszło do zawarcia umowy darowizny odnośnie kwoty 30 461,04 zł, w sytuacji gdy tezę tę potwierdza fakt, że czynność taka nie została zgłoszona w dniu 18 sierpnia 2014 r. ani podczas czynności notarialnej w postaci sporządzenia testamentu, jak i udzielenia pozwanej pełnomocnictwa /k. 60/, ani podczas czynności bankowych tj. przelania przez spadkodawcę kwoty 67.600,-zł oraz założenia przez spadkodawcę i pozwaną wspólnego rachunku bankowego,

2. nieuzasadnionym obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań pozwanej, że taka darowizna miała miejsce ponieważ M. B. (1) przejęła opiekę nad spadkodawcą, podczas gdy sama mieszkała i pracowała w W., a zatem nie mogła sprawować opieki nad spadkodawcą w L., a nadto, że jej zobowiązanie odnośnie osoby J. K. (1) sprowadzało się jedynie do pomocy w umieszczeniu go w domu opieki społecznej oraz, że nie dokonywała rozporządzeń z tego konta na własne prywatne potrzeby, podczas gdy kartą płaciła za zakup paliwa, żywność, nabywała dla siebie obuwie,

3. całkowitym pominięciu okoliczności, że pozwana nigdy w toku postępowania sądowego nie twierdziła, że darowizna była uczyniona na wypadek śmierci spadkodawcy,

4. bezzasadnym podważeniu wiarygodności zeznań świadka G. B. - matki pozwanej w tej części w której zeznała, że pozwana dysponowała środkami J. K. (1) na podstawie pełnomocnictwa, podczas gdy w tym momencie świadek podała prawdziwe uprawnienie pozwanej do korzystania z tych środków,

5. całkowitym pominięciu przyczyn założenia wspólnego rachunku z dostępem do dokonywania przelewów internetowych, korzystania z karty bankomatowej, w sytuacji gdy spadkodawca nie posiadał komputera, nie znał technik komunikacyjnych i operacyjnych za pośrednictwem internetu,

6. pominięciu okoliczności, że pozwana od tej darowizny nie odprowadziła podatku od spadku i darowizn, co świadczy o tym, że nie traktowała jej jako darowizny,

II. naruszenie art. 102 kpc wobec jego nie zastosowania i nie obciążania pozwanego kosztami procesu w sytuacji, gdy ze względu na wiek, wysokość emerytury i stan zdrowia należało zastosować w/w zasadę słuszności, a nie ogólną zasadę z art. 98 par. 1 i 3 kpc

III. w konsekwencji wyprowadzenie całkowicie dowolnych wniosków z zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych w sposób rażący z zebranymi dowodami, poprzez błędne przyjęcie, że :

1. pomiędzy spadkodawcą, a pozwaną doszło do zawarcia ustnej umowy darowizny na wypadek śmierci i kwota 30461,04 zł nie wchodzi w skład spadku po J. K. (1),

2. takie zastrzeżenie umowy – na wypadek śmierci darczyńcy stanowiło formę zabezpieczenia J. K. (1)

3. darowizna ta mimo warunku zawieszającego oraz braku formy aktu notarialnego pod rygorem nieważności – jest umową ważną, podczas gdy obiektywna, zgodna z zasadami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym analiza dowodów prowadzi do zgola odmiennych wniosków.

IV. Naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię:

1. art. 353<sup>1</sup> kc podczas gdy tego rodzaju ułożenie stosunku prawnego pozostaje w sprzeczności zarówno z ustawą tj. art. 890 par. 1 zd. 1 kc oraz z zasadami współżycia społecznego,

2. art. 941 kc, który zakazuje umów w postaci czynności mortis causa,

3. art. 1047 kc, który przewiduje nieważność umów o spadek,

4. art. 888 kc i nast., że wobec braku wyraźnego zakazu strony mogą skutecznie zawrzeć umowę darowizny z zastrzeżeniem warunku,

5. art. 890 par. 1 zd. 1 kc wobec nie zachowania wymogu formy pod rygorem nieważności,

i niewłaściwe ich zastosowanie jako podstawy wyroku”.

Powódka wniosła o „zmianę wyroku w pkt 1 i 3 przez zasądzenie od M. B. (1) na rzecz T. M. kwoty 15230,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu za I instancję według norm prawem przepisanych, a także o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję według norm prawem przepisanych”<sup>2</sup> (k. 204-207).

\*

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik T. M. popierał apelację. Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie obu apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych (k. 259).

\*

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacje powodów są bezzasadne i w związku z tym podlegają oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na wstępie należy wskazać, że w przeważającej części prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego. Należy jednak zwrócić uwagę na liczne oczywiste omyłki występujące w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które jednak nie uniemożliwiają odczytania właściwej treści tego uzasadnienia.

Należy także zwrócić uwagę na nieściśle posługiwanie się przez Sąd pierwszej instancji określeniami „własność rachunku bankowego” i „właściciel rachunku bankowego”.

Okolicznością bezsporną w rozpoznawanej sprawie był fakt, że w dniu 18 sierpnia 2014 roku w L. J. K. (1) i M. B. (1) zawarli umowę z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. zatytułowaną „UMOWA RACHUNKU OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWEGO (...) USŁUG (...) ( (...))” (k. 57-59).

Powyższa umowa była umową rachunku bankowego w znaczeniu określonym przez przepisy art. 725 k.c. i następne. Umowa rachunku bankowego jest umową z zakresu prawa zobowiązań, a nie z zakresu prawa rzeczowego, i nie dotyczy rzeczy w znaczeniu określonym przez przepis art. 45 k.c. Rachunek bankowy nie jest zatem rzeczą i nie może

być w ogóle przedmiotem praw rzeczowych. Z umowy rachunku bankowego wynikają co najwyżej określonej treści wierzytelności i długi, będące treścią zobowiązania cywilnoprawnego, nie zaś prawa rzeczowe.

Używane przez Sąd Rejonowy określenia są jedynie skrótem myślowym na oznaczenie strony umowy rachunku bankowego, a ściślej – na oznaczenie osoby posiadacza rachunku w znaczeniu określonym przez przepisy art. 725 k.c. i następne. Nie chodzi tutaj przy tym o posiadanie rzeczy w znaczeniu określonym przez przepisy art. 336 k.c. i następne, ale o autonomiczne określenie podmiotu zawierającego z bankiem umowę o prowadzenie rachunku, czyli umowę o przechowywanie środków pieniężnych posiadacza rachunku oraz, jeżeli umowa tak stanowi, o przeprowadzanie na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych.

Stroną umowy zawartej z Bankiem byli J. K. (1) i M. B. (1), nosząca wówczas nazwisko B.-P.. Umowa dotyczyła rachunku bankowego o numerze (...).

Charakterystyczne są w rozpoznawanej sprawie okoliczności zawarcia umowy rachunku bankowego. Zawarcie tej umowy w dniu 18 sierpnia 2014 roku poprzedziło spotkanie w mieszkaniu J. K. (1), w którym uczestniczyli J. K. (1), T. M. i M. B. (1). W miejscu spotkania była również obecna M. S., pracownik socjalny Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w L..

Spotkanie związane było niewątpliwie z kwestią osobistej opieki nad J. K. (1), a potrzeba tej opieki wynikała zarówno z wieku, jak i stanu zdrowia tej osoby. W dniu 18 sierpnia 2014 roku J. K. (1) miał ukończone 95 lat życia.

W czasie spotkania T. M. nie wyraził zgody na sprawowanie opieki, motywując to wiekiem i odległym miejscem zamieszkania. Niewątpliwie uczestniczący w spotkaniu pracownik socjalny Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w L. był zainteresowany tym, aby to członkowie rodziny podopiecznego tego Ośrodka podjęli decyzję co do formy i zakresu sprawowania opieki. W związku z tym, że J. K. (1) wyraził zgodę na pobyt w prywatnym domu opieki społecznej, M. B. (1) zadeklarowała pomoc w działaniach mających na celu znalezienie odpowiedniej placówki i dopełnieniu odpowiednich formalności. Wyrazem tego było złożenie przez M. B. (1) pisemnego oświadczenia na formularzu dostarczonym przez pracownika socjalnego (k. 61). M. B. (1) zadeklarowała również pomoc J. K. (1) w innych sprawach życia codziennego, czego potwierdzeniem było udzielone w tym dniu przez spadkodawcę pełnomocnictwo o bardzo szerokim zakresie umocowania.

W dniu 18 sierpnia 2014 roku po opisanym wyżej spotkaniu w mieszkaniu spadkodawcy J. K. (1) udał się z M. B. (1) do Kancelarii Notarialnej notariusza R. G. i tam przed asesorem notarialnym J. P. sporządził testament w formie aktu notarialnego, w którym powołał do całego spadku w częściach równych B. S. i T. M. (k. 5-6).

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że sam spadkodawca wystąpił z inicjatywą wyjazdu do notariusza w celu sporządzenia testamentu.

Dodatkowo podczas pobytu u notariusza J. K. (1) udzielił M. B. (1) pełnomocnictwa o bardzo szerokim zakresie umocowania. Udzielenie pełnomocnictwa związane było niewątpliwie z deklaracją opieki ze strony M. B. (1), jak i z przewidywanym pobytem J. K. (1) w domu opieki społecznej (k. 60-60v).

Po opuszczeniu kancelarii notarialnej J. K. (1) udał się z M. B. (1) do placówki (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. i tam zawarta została opisana wyżej umowa, zgodnie z którą posiadaczami rachunku byli J. K. (1) i M. B. (1) (k. 57-59).

Jednocześnie J. K. (1) zawarł z Bankiem umowę rozwiązującą umowę lokaty terminowej w kwocie 55000 zł. Kwota ta wraz z innymi środkami znajdującymi się na rachunku bankowym numer (...) (łącznie 67600 zł) przelana została na rachunek bankowy numer (...), którego posiadaczami byli J. K. (1) i M. B. (1).

Analiza okoliczności faktycznych, które miały miejsce w dniu 18 sierpnia 2014 roku, wskazuje, że w tym dniu J. K. (1) podjął szereg istotnych dla siebie decyzji związanych ze swoją sytuacją osobistą i majątkową. Zadeklarował chęć zamieszkania w prywatnej placówce opiekuńczej i starania o uzyskanie w niej miejsca zlecił M. B. (1). Ustalił także z M. B. (1), że M. B. (1) będzie zajmowała się wszelkimi jego sprawami życia codziennego i w tym celu udzielił jej



później tego dnia szerokiego pełnomocnictwa. Jednocześnie J. K. (1) podjął decyzje w przedmiocie swojego majątku. Z własnej inicjatywy udał się do notariusza, gdzie sporządził testament w formie aktu notarialnego, w którym do całości spadku powołał w równych częściach B. S. i T. M.. Zwrócić należy uwagę, że spadkodawca powołał do dziedziczenia T. M., chociaż ten w tym samym dniu odmówił sprawowania osobistej opieki nad spadkodawcą. Powyższa okoliczność wskazuje, że decyzje J. K. (1) podjęte w dniu 18 kwietnia 2014 roku miały charakter przemyślany, wstępnie podjęte zostały już wcześniej i nie były podyktowane emocjami.

Zamiarem J. K. (1) było to, aby każda z trzech osób należących do jego dalszej rodziny, a niewątpliwie związanych z nim w ostatnich miesiącach jego życia, otrzymała jakąś korzyść majątkową. W odniesieniu do B. S. i T. M. było to powołanie do dziedziczenia w testamencie. W odniesieniu do M. B. (1) było to zawarcie wspólnej umowy rachunku bankowego i darowizna wierzytelności w stosunku do banku z tytułu środków pieniężnych, które na ten rachunek wpłynęły. Charakterystyczne jest, że spadkodawca nie ustanowił M. B. (1) pełnomocnikiem do dysponowania środkami znajdującymi się na dotychczasowym rachunku bankowym, ale zawarł z bankiem wspólnie z nią nową umowę rachunku bankowego, w świetle której M. B. (1) była w równym stopniu uprawniona do dysponowania środkami znajdującymi się na tym rachunku.

Spadkodawca nie mógł przy tym sporządzić dyspozycji wkładem na wypadek swojej śmierci na rzecz M. B. (1), ponieważ nie należała ona do kręgu osób wskazanych w przepisie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (Dz. U. z 2017 r. poz. 1876 – tekst jednolity ze zm.).

Zawarcie przez J. K. (1) umowy o wspólny rachunek bankowy oraz jednoczesna likwidacja lokaty oszczędnościowej znajdującej się na innym rachunku i przelanie środków z tego tytułu na rachunek wspólny stanowiło wyraz woli darowania M. B. (1) co najmniej połowy wierzytelności z tytułu środków znajdujących się na tym rachunku, a nawet całej wierzytelności, z zastrzeżeniem, że M. B. (1) ponosić będzie koszty utrzymania J. K. (1) do chwili jego śmierci. Jeżeli taka była wola J. K. (1), to w sprawie mielibyśmy do czynienia z darowizną wierzytelności dokonaną jeszcze za życia spadkodawcy, a tym samym bezprzedmiotowa byłaby analiza dopuszczalności zawarcia umowy darowizny na wypadek śmierci.

Jeżeli natomiast wolą J. K. (1) było to, aby przypadająca na niego część wierzytelności wynikającej z umowy rachunku bankowego, a istniejąca na chwilę jego śmierci, przypadła M. B. (1) pod tytułem darmym, to aktualne stają się rozważania Sądu pierwszej instancji co do możliwości zawarcia w pewnych sytuacjach umowy darowizny na wypadek śmierci darczyńcy.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji co do tego, że w pewnych sytuacjach zawarcie takiej umowy jest dopuszczalne, jeżeli z jednej strony spełnione zostaną wymagania co do formy umowy lub jej wykonanie nastąpi przed śmiercią darczyńcy, a z drugiej nie będzie prowadziło do obejścia przepisów regulujących rozporządzenia na wypadek śmierci. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 grudnia 2013 roku, III CZP 79/133.

÷

W rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jeżeli sąd odwoławczy stwierdzi, że z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i nie może być uznana za nietrafną, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być natomiast skutecznie podważona, jako nieodpowiadająca wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. tak zwanej zasadzie swobodnej oceny dowodów, tylko w przypadku, gdy sąd wyprowadza z zgromadzonego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Uprawnienie sądu drugiej instancji do dokonania odmiennych ustaleń bez ponowienia dowodów z

zeznań świadków, czy też z przesłuchania stron, jest dopuszczalne i uzasadnione, ale w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska<sup>4</sup>.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych należy stwierdzić, że nie jest trafne twierdzenie zawarte w apelacji, że pozwana nigdy w toku postępowania nie twierdziła, że została uczyniona na jej rzecz darowizna, gdyż twierdzenia tego rodzaju znalazły się już w odpowiedzi na pozew i w wyjaśnieniach pozwanej złożonych na pierwszym posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę. Okoliczność, że pozwana nie używała prawniczego sformułowania na określenie charakteru zawartej umowy, nie przeczy temu, że umowa darowizny została zawarta oraz że pozwana nie miała świadomości zawarcia takiej umowy. Jeżeli zatem umowa zawarta przez J. K. (1) z M. B. (2) była zwykłą umową darowizny, a nie umową darowizny na wypadek śmierci, to tym bardziej powództwo w rozpoznawanej sprawie jest bezzasadne.

Bezzasadny jest argument apelacji, że skoro pozwana nie uiściła podatku od spadków i darowizn, to nie traktowała zawartej umowy jako umowy darowizny. Uiszczenie podatku od darowizny lub złożenie chociażby zeznania podatkowego związanego z takim podatkiem nie stanowi elementu czynności prawnej, jaką jest zawarcie umowy darowizny, w szczególności elementu o charakterze konstytutywnym. Oczywiście niezłożenie zeznania podatkowego w zakresie podatku od darowizn może stanowić w okolicznościach konkretnej sprawy podstawę domniemania faktycznego, że osoba, która nie złożyła takiego zeznania, nie traktowała zawartej przez siebie umowy, jako umowy darowizny, jednak w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

Przepis art. 231 k.p.c. stanowi, że sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne).

Domniemanie faktyczne jest osadzone zawsze w realiach konkretnej sprawy sądowej i w przeciwieństwie do domniemania prawnego nie oznacza automatyzmu wnioskowania z ustalonego faktu o istnieniu innego faktu.

Zwrócić należy również uwagę na fakt, że sami powodowie przyjęli, że doszło jednak do zawarcia umowy darowizny pomiędzy J. K. (1) a pozwaną, skoro dochodzą od pozwanej jedynie kwot, których suma odpowiada połowie wartości wierzytelności na wspólnym rachunku bankowym spadkodawcy i pozwanej istniejącej na chwilę śmierci spadkodawcy.

Nie jest uzasadnione odwoływanie się przez powodów do zeznań świadka G. B.. Zeznania tego świadka w zakresie wskazanym w treści zarzutu są w oczywisty sposób sprzeczne z treścią umowy zawartej przez pozwaną z Bankiem. Świadek nie złożyła jednak świadomie zeznań nieprawdziwych w omawianym zakresie. Nie znając dokładnie stosunków pomiędzy pozwaną a J. K. (1), G. B. mogła przypuszczać, że jej córka jest jedynie pełnomocnikiem J. K. (1) w zakresie dysponowania środkami na rachunku bankowym, skoro była takim pełnomocnikiem we wszelkich innych sprawach.

Okoliczność, że umowa rachunku bankowego zawierała postanowienia przewidujące możliwość zlecenia w formie elektronicznej dokonywania przez bank operacji na rachunku bankowym, jak również możliwość korzystania z karty bankomatowej, wskazuje, że treść tej umowy została zredagowana w sposób odpowiadający potrzebom M. B. (1), co stanowi dodatkowy argument przemawiający za tym, że miała miejsce darowizna wierzytelności przez J. K. (1) na rzecz pozwanej. Nawet jeżeli J. K. (1) nie posiadał komputera, jak również wiedzy w zakresie technik komunikacyjnych i operacyjnych za pośrednictwem internetu, to niewątpliwie godził się z tym, że uprawnień w tym zakresie, przewidzianych umową rachunku bankowego, będzie korzystała pozwana.

Drugorzędny charakter ma okoliczność na jakie potrzeby pozwana dokonywała wypłat ze wspólnego rachunku w okresie pomiędzy zawarciem umowy dotyczącej tego rachunku a śmiercią J. K. (1). Zestawienie operacji za ten okres (k. 62), a także rachunki przedstawione przez pozwaną (k. 69) wskazują, że wypłat przy użyciu karty bankomatowej

(płatniczej) było do dnia 19 września 2014 roku pięć, a wydatkowane środki wiązały się przede wszystkim z zakupem paliwa na dojazd do L. i Z., a także z zakupem ubrania dla J. K. (1), co mogło być spowodowane obawą rychłej śmierci spadkodawcy, gdyż zakup nastąpił na trzy dni przed śmiercią, a więc były związane z potrzebami spadkodawcy.

÷

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 102 k.p.c.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu, a więc koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Jeden z wyjątków od zasady odpowiedzialności za wynik procesu przewidziany został w art. 102 k.p.c., z którego wynika, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Powołany przepis, jako przepis szczególny, nie może być wykładany rozszerzająco. Ocena, czy w konkretnej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, pozostawiona została uznaniu sądu, które nie oznacza jednak dowolności. Ocena, o której mowa, powinna mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy.

Sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów sądowych, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 k.p.c. – z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba, że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego.

W ocenie Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą okoliczności, które uzasadniałyby nieobciążanie powodów w całości kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. nie wystarcza określonego rodzaju sytuacja majątkowa strony. Przepis wymaga, by wystąpiły okoliczności szczególne.

W rozpoznawanej sprawie żadne szczególne okoliczności nie występują. Nie ma zatem podstaw do nieobciążania powodów kosztami poniesionymi przez pozwaną. Przepis art. 102 k.p.c. jest przepisem wyjątkowym. Jego zastosowanie jest uzależnione od zaistnienia szczególnych okoliczności, a nie od tego, że strona przegrała sprawę.

÷

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało oddalić obie apelacje, jako bezzasadne.

\*

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy:

- 1) zasądził od B. S. na rzecz M. B. (1) kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego,
- 2) zasądził od B. S. na rzecz T. M. kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

W związku z tym, że apelacje powodów zostały oddalone w całości, powodowie są stroną przegrywającą sprawę w całości w postępowaniu odwoławczym. Powodowie powinni zatem zwrócić pozwanej koszty poniesione przez pozwaną w postępowaniu odwoławczym. Koszty te obejmują wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej za sprawę wszczętą przez każdego z powodów w postępowaniu odwoławczym. W postępowaniu przed sądem pierwszej instancji każdy z powodów wystąpił z własnym żądaniem i między powodami zachodziło współuczestnictwo formalne, ponieważ

przedmiot sporu stanowiły roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.).

W takim wypadku opłata za czynności adwokackie lub czynności radcy prawnego, jako koszt procesu strony reprezentowanej przez adwokata lub radcę prawnego z wyboru, należy się za każdą sprawę, w której:

a) ten sam adwokat lub radca prawny reprezentuje co najmniej dwóch współuczestników formalnych występujących z własnymi żądaniami albo co najmniej dwóch współuczestników formalnych przeciwko którym żądania są skierowane, jak również w wypadku, gdy

b) jeden adwokat lub radca prawny reprezentuje jedną osobę, przeciwko której kierowane są żądania współuczestników formalnych, albo też jedną osobę, która występuje z żądaniami przeciwko współuczestnikom formalnym.

W rozpoznawanej sprawie podstawę prawną ustalenia stawki minimalnej wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w sprawie z powództwa każdego z powodów stanowiły w postępowaniu odwoławczym przepisy § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie nie zachodzą podstawy faktyczne, które uzasadniałyby zastosowanie przepisów art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w postępowaniu odwoławczym.

Do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. nie wystarcza zła sytuacja majątkowa strony. Przepis wymaga, by wystąpiły okoliczności szczególne. Nie jest taką szczególną okolicznością sam fakt zwolnienia strony od kosztów sądowych<sup>6</sup>, co w rozpoznawanej sprawie miało miejsce w odniesieniu do powoda w zakresie opłaty od apelacji.

Powodowie, znając treść wyroku Sądu pierwszej instancji i jego uzasadnienia, zdecydowali się wnieść apelację od tego wyroku. Powinni zatem liczyć się z tym, że w razie przegrania sprawy w drugiej instancji będą zobowiązani do zwrotu pozwanej poniesionych przez nią kosztów.

Przytoczone przez powodów w apelacjach okoliczności nie uzasadniają możliwości przyjęcia, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony przemawiający za nieobciążaniem ich kosztami poniesionymi przez pozwaną, ale również nie zostały udowodnione, chodzi o twierdzenia dotyczące sytuacji majątkowej powodów.

\*

Na podstawie art. 113 ust. 1 (a contrario) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Okręgowy przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną opłatę od apelacji T. M. w kwocie 762 zł.

W związku z tym, że apelacja T. M. została oddalona w całości, a powód został zwolniony w całości od opłaty od apelacji, brak jest podmiotu, na który mógłby zostać włożony obowiązek uiszczenia tej opłaty na rzecz Skarbu Państwa.

\*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Joanna Misztal-Konecka Dariusz Iskra Anna Wołucka-Ławnikowicz

1 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych, z zachowaniem zastosowanej pisowni i interpunkcji, a mianowicie z brakami w tym zakresie.

2 Przytoczono dosłowne brzmienie zarzutów i wniosków apelacyjnych, z zachowaniem zastosowanej pisowni i interpunkcji, a mianowicie z brakami w tym zakresie.

3 OSN 2014, z. 10, poz. 98.

4 Wyrok SN z dnia 21 października 2005 roku, III CK 73/05, Lex nr 187032.

5 Por. Tomasz Demendecki, Komentarz aktualizowany do art. 102 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex.

6 Por.: postanowienie SN z dnia 11 lutego 2010 roku, I CZ 112/2009, Lex nr 564753; postanowienie SN z dnia z 26 stycznia 2007 roku, V CSK 292/2006, Lex nr 232807; postanowienie SN z dnia z 23 sierpnia 2012 roku, II CZ 93/2012, Lex nr 1219500; postanowienie SN z dnia 5 lipca 2012 roku, IV CZ 42/2012, Lex nr 1228597; postanowienie SN z dnia 23 maja 2012 roku, III CZ 25/2012, Lex nr 1214589.